№ 243. Poniedziałek 22. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

W celu przyspieszenia czynności serwitutowych w obwodach Lwowskim, Żółkiewskim i Złoczowskim przekazuje się *z dniem 15. listopada b. r.* przeprowadzenie w myśl najwyż. ces. patentu z dnia 5. lipca 1853 r. wszelkich spraw dotyczących wykupna i uporządkowania służebnictw w tych trzech obwodach — samoistnej c. k. komisyi lokalnej we Lwowie do odkupu i uporządkowania ciężarów gruntowych ustanowionej.

Co się odnośnie do obwieszczenia z dnia 15. września 1865 r. podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 21. października 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. października r. b. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego we Lwowie *Oktawowi Pietruskiemu*, tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taxy.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 15. października r. b. nadać najmiłościwiej opróżnione przy wyższym sądzie krajowym pięć posad radców, radcom sądów krajowych *Józefowi Kasparkowi* we Lwowie, *Leonowi Rakwiczowi* w Czerniowcach, Dr. *Kornelowi Tarnawskiemu*, *Stanisławowi Kozieradzkiemu*, i *Januaremu Krzyżkowicz-Poźniakowi* we Lwowie.

Minister stanu na przedstawienie Lwowskiego ordynaryatu biskupiego obrz. łac. nadał opróżnioną przy tak zwanem „drugiem" gimnazyum wyższem we Lwowie posadę nauczyciela religii dotychczasowemu nauczycielowi religii przy tamtejszem c. k. gimnazyum akademickiem Michałowi *Rodeckiemu*, a opróżnioną przez to posadę, nauczycielowi religii przy tamtejszem c. k. gimnazyum Franciszka Józefa Edwardowi *Willomitzer*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. października.

„Wiener Abendpost" z 19go b. m. przynosi dłuższy artykuł wstępny o znaczeniu i doniosłości podróży Najjaśn. Pana do krajów dotkniętych klęskami wojny, którego ustęp końcowy jest dosłownie następujący:

„Podróż Cesarza schodzi się prawie z ważną chwilą historyczną. Przeszło 50 lat upłynęło od dnia, który zniweczył owoc długoletnich zwycięztw odniesionych nad Austryą i uwolnił jej ludy od podobnych klęsk, jakich doznały teraz północne części państwa. Przesiąkłe krwią pola pod Lipskiem stały się szczepnicą długiego spokojnego rozwoju, i nastąpiło obfite w błogosławieństwa ziszczenie wszystkich nadziei, jakie zrodziły owe pamiętne dnie październikа r. 1813. Na spokojniejszem, ale niemniej wielkiem i żywotnem zdarzeniu opierają się teraz nadzieje ludów. Opierają się one na zaufaniu do osoby Monarchy, który dostojną wolą swoją ręczy za szczęście swoich ludów, na uczuciu wierności, w jakiem spotyka się lud z swoim Księciem. Opierają się one na wierze w przyszłość państwa, którą ciężkie ciosy losu mogły wprawdzie ugiąć, ale nigdy złamać nie zdołały, na ufności w własnej sile, która potrzebuje tylko stosownego użycia, właściwego celu. Oby wszystkie nadzieje, jakie przywiązują się teraz do obecności Najjaśn. Pana, doczekały się radośnego ziszczenia, aby radość, która rozlega się teraz w ulicach Berna i zachodzi odgłos w ostatniej chacie morawskiej, rozszerzyła się wkrótce i trwale na całą Austryę. Przedewszystkiem jednak niechaj nigdy ludy Austryi nie chwieją się w uczuciu wiernej miłości, które dziś znalazło tu tak piękny i wzniosły wyraz. W tem uczuciu spoczywa siła naszych ludów, spoczywa przyszłość Austryi."

W Berlinie zebrała się jak wiadomo komisya do *uorganizowania administracyi krajów wcielonych*. Ma ona — jak powiada „Nordd. Allg. Ztg." — zajmować się głównie dwoma punktami. Najprzód potrzeba było rozstrzygnąć pytanie, czy administracya nowych prowincyi ma pozostać w ręku specyalnego ministra — ministra spraw zagranicznych, względnie prezydenta ministerstwa, lub czy ma być rozdzielona pomiędzy pojedyńcze ministerstwa. Powtóre chodziło o stosunek pruskiej administracyi cywilnej do władz krajowych nowych prowincyi. Narady nad temi kwestyami skończyły się, i dn. 16. b. m. wyszło już odnoszące się do tego rozporządzenie królewskie.

„Korespondencya Zeidlera" pisze, że *saski traktat pokoju* nie stypuluje ciągłego, lecz tylko prowizoryczne obsadzenie Saxonii przez Prusy aż do reorganizacyi armii saskiej.

W Berlinie objawiano z wielu stron życzenie, ażeby zwołaną została reprezentacya krajowa Hesyi elektorskiej. Na to powiada teraz „Nordd. Allg. Ztg.", że zwołanie to niemoże już nastąpić teraz po wcieleniu tego kraju do Prus. Wybory w nowych prowincyach mogą odbywać się tylko do pruskiego sejmu, do północnoniemieckiego parlamentu i do sejmów prowincyonalnych, która to ostatnia instytucya będzie zapewnie zastosowaną i do nowych prowincyi.

Ten sam dziennik oświadcza, że mylne są doniesienia dziennikarskie, jakoby poseł angielski w Berlinie w rozmowie z sekretarzem stanu panem Thiele *reklamował prywatny majątek Króla hanowerskiego* lub protestował przeciw jego zatrzymaniu. Wprawdzie miała miejsce podobna rozmowa, ale miała ona tylko charakter wywiedzenia się, nie zaś reklamacyi. Nakoniec oświadcza jeszcze rzeczona gazeta, że doniesienie dziennika „N. D. Z." jakoby Prusy wysłały do Holandyi *ultimatum względem Luxemburga*, jest zupełnie zmyślona, i że między obudwoma rządami panują jak najprzyjaźniejsze stosunki.

W Kasselu ogłosił dziennik ustaw rozporządzenie z 13go b. m. względem obowiązku do służby wojskowej w nowo nabytych krajach. Powszechny obowiązek do służby wojskowej rozpoczyna się podług istniejących w monarchyi pruskiej postanowień z dniem 1. stycznia roku kalendarzowego, w którym obowiązany skończy 21 rok wieku. Uwolnieni podług ustaw krajowych od służby wojskowej pozostają i nadal uwolnieni od osobistej służby. Postanowienia względem jednorocznych wchodzą stopniowo w moc obowiązującą, tak że tym, którzy staną się obowiązanymi do służby wojskowej aż włącznie do r. 1868, będzie opuszczone udowodnienie wykształcenia naukowego.

W Lipsku d. 19. b. m. zgromadzenie stronnictwa narodowego z 400 osób złożone uchwaliło przystąpić do wotum reprezentacyi miasta, i poleciło wydziałowi w razie gdyby pokój nie został wkrótce zawarty, prosić rząd pruski aby wyjednał zwołanie izb wolno wybranych dla zabezpieczenia interesów ludu w obec oporu rządu.

„Prov. Corr." podaje następującą wiadomość o stanie zdrowia Cesarza Napoleona: „Stan zdrowia Cesarza w skutek błędnych doniesień dziennikarskich wzniecił w ostatnim czasie wielkie obawy. Między innemi utrzymywano, że rząd pruski otrzymał doniesienia o niebezpiecznym stanie choroby Cesarza. Wiadomość ta okazała się zupełnie bezzasadną. Według doniesień niezawodnych stan zdrowia Cesarza nie wznieca żadnej obawy."

„Monitor" paryski stwierdza, że zgon *Thouvenela* jest stratą dla Cesarza i kraju. Imię Thouvenela, z którem łączy się pamięć anexyi Nizzy i Sabaudyi, będzie obudzać zawsze najsłuszniejsze i najzaszczytniejsze współczucie.

Dziennik „Französische Corespondenz" zapewnia, że p. Lavalette powołany został do Biaritz w przedmiocie sprawy rzymskiej. Cesarzowa Eugenia wzięła żywy udział w negocyacyach, które się pod tym względem toczyły, zdaje się też że pewne stosunki osobiste dworów paryskiego i madryckiego negocyacyom tym obce nie były.

„Constitutionel" mówi też o kwestyi rzymskiej, wydrukował bowiem przemowę p. Eugeniusza Reneu do korespondencyi zmarłego Massimo d'Azeglio, moralnego autora konwencyi wrześniowej i przeciwnika zdania, że Rzym powinien być stolicą królestwa włoskiego. „Constitutionel" robi przy tej sposobności następujące uwagi: Mówić jeszcze będziemy o tej korespondencyi, która ma wielkie polityczne znaczenie. Zajmujący jest sąd Massimo d'Azeglio o Garibaldim „naiwnem narzędziu Mazzinizmu"; Massimo d'Azeglio mówi o nim: Garibaldi jest zapewne nadzwyczajny człowiek jako awanturnik, dowódzca gerilli lub partyzantki, co więcej jest to człowiek uczciwy. Lecz raz przecież wiedzieć potrzeba, że pod względem inteligencyi jest on zupełnem zerem: sława jego, udział jaki miał w unifikacyi Włoch, są to w $^{8}/_{10}$ częściach dzieła przypadku lub stronniczego usiłowania.

„La France" donosi, że p. Sartiges zaraz po przybyciu swojem do Paryża długą miał konferencyę z ministrem spraw zewnętrznych, która się zapewne odnosiła do wykonania konwencyi z dnia 15. września.

„La Presse" donosi z Rzymu, że dwór rzymski bardzo się ucieszył wiadomościami, jakie z Hiszpanii odebrał. Hiszpański bowiem minister spraw zewnętrznych, jenerał Calonie, wystosował do posłów Królowej w Rzymie, Paryżu i Wiedniu depesze, odnoszące się do paragrafów okólnika p. de Lavalette, sprawie rzymskiej poświęconych. Depesze te zrobiły w Rzymie najlepsze wrażenie, nie tylko dla tego że redagowane są w duchu odpowiednim religijnym

uczuciom Hiszpanii i jej monarchini, lecz oraz i dla tego, iż dobitnie skreślają zapatrywanie się obecnego ministeryum na niepodległość stolicy świetej.

Choroba Cesarzowej Mexykańskiej, piszą z Rzymu do „Wien. Journ.“ sprawiła najboleśniejsze wrażenie: tem większe oburzenie i tem słuszniejszą niechęć wywołały w kołach dobrze poinformowanych doniesienia dzienników włoskich i niemieckich jakoby Ojciec Ś. surowemi i przykremi wyrzutami miał wpływać na rozstrojenie umysłu Cesarzowej. Kto tylko zna słodkie, łagodne, pojednawcze usposobienie Ojca Ś. nie uwierzy tym tendencyjnym kłamstwom. Już przy pierwszem widzeniu się z Papieżem d. 27. września okazały się niewątpliwe oznaki obłąkania umysłu Cesarzowej, podczas gdy Papież najłagodniejszemi słowy usiłował ją pocieszyć i uspokoić. Pius IX. zamilczał o tem co dostrzegł sam jeden i nawet kardynał Antonelli dopiero w 2 dni później dowiedział się co zagraża Cesarzowej. Dnia 1. października Cesarzowa, była znowu w watykanie i wówczas to miały miejsce te okropne sceny po których niestety nie można już było wątpić o straszliwej chorobie. Papież i kardynałowie usiłowali uspokoić Cesarzowę, poczem odjechała do siebie lecz wróciła w nocy i z takiem naleganiem prosiła aby jej pozwolono zostać, że Ojciec Ś. rozkazał nakoniec przygotować dla niej pokój w którym przepędziła noc i połowę dnia następnego. Słudzy Cesarzowej zapewniają, że pierwsze oznaki choroby okazały się już w podróży, w Botzen.

Spory między Portą a Czernogórą zostały ostatecznie załatwione. Obóz oszańcowany w Novo Selo będzie zwinięty a Czernogóra zobowiązała się niewznosić na miejscu tegoż żadnych fortyfikacyi. Delegaci Czernogórscy odjeżdzając z Konstantynopola byli przyjmowani przez Sułtana; następnie zaś udali się do internuncyusza austryackiego dla podziękowania mu za jego pośrednictwo. Sułtan ofiarował Księciu Mikołajowi mały parowiec do przejażdżek.

Poczta lewantyńska przywiozła do Tryestu następujące wiadomości z *Aten* i *Konstantynopola* z 13. b. m.: Cały okrąg Selino został opróżniony z wojsk tureckich. Ministerstwom greckim przyzwolony został nadzwyczajny kredyt na wspieranie rodzin kreteńskich. Ministerstwo tureckie pozostanie na teraz nie zmienionem. Urzędowe wiadomości z Krety z 3. b. m. donoszą, że Hussei Bej, adjutant Kiritli Baszy, którego wysłano jako parlamentarza, został przez powstańców okrutnie zamordowany. Do Krety wysłano jako posiłek 2000 Zeibeków z Małej Azyi i tyleż Arnautów. Dżemil Basza, pierwszy adjutant Sułtana, odjechał z pismem dziękczynnem do Kiritli Baszy do Krety. Wszyscy przybywający z Czarnego i śródziemnego morza podróżni muszą się poddawać ścisłej rewizyi policyjnej. Serbia żąda takich samych praw, jak Książę Karol. — Bezpośredni zaś telegram z Konstantynopola z 19. b. m. donosi: Grecy usiłowali podpalić stojącą pod Kandyą flotę turecką. Synód grecki przyznał niezawisłość kościołowi rumuńskiemu. Na przyjęcie Księcia Rumunii przyrządzono cesarski pałac nad Bosforem, i statek parowy będzie mu dany do dyspozycyi.

Lwów, 21. paźdz. „Dziennik warszawski“ w korespondencyi ze Lwowa mówi o artykule naszym, w którym odpierając twierdzenia „Słowa“ i wielu dzienników rosyjskich na faktach niezbitych oparci dowiedliśmy, że Rusini galicyjscy nie są jednym narodem z Rosyanami, że nic wspólnego z nimi nie mają. Zdaje się, że korespondent „Dziennika Warszawskiego“ artykułu naszego wcale nie przeczytał, zdala może tylko o nim zasłyszał, bo my przecież nigdzie nie powiedzieliśmy, że Rosyanie są potomkami Finów, Czudów, Mongołów i t. d. Ogólnem zarzucaniem fałszu i bezsensu nic się nie dowodzi, — a co do twierdzenia korespondenta, że najlepszem lekarstwem na domniemywane złe byłoby wymierzenie Rusinom galicyjskim sprawiedliwości na zasadzie równouprawnienia, to szanownego korespondenta zapewnić możemy, że Rusini galicyjscy równouprawnienia tego w całem znaczeniu używają i nikt wcale nie myśli o odmówieniu im sprawiedliwości na równi z wszystkiemi ludami i narodami pod berłem Austryi żyjącemi. Temu ten tylko zaprzeczy, kto Galicyi wcale nie zna, nie wie co się w niej dzieje, — bo kto we Lwowie mieszka i zdrowem okiem na rzeczy patrzy, ten z podobnem zaprzeczeniem pewno nie wystąpi.

Monarchia austryacka.

Lwów, 22. października. *(Ofiary patryotyczne.)* Do centralnego komitetu pomocy dla rannych wpłynęło do dnia 20. października 1866 33.552 złr. 51 c. w obligacyach zaś 500 złr.

Lwów, 21 października. Przy odbytych dnia 15go b. m. w Gródku wyborach posła do sejmu krajowego z gmin wiejskich powiatu Grodeckiego i Jaworowskiego wybrany został włościanin *Iwan Kowaliszyn*, wójt z Wiszenki wielkiej.

(Sprostowanie.) W Nr. 237 „Gazety Lwowskiej“ z dnia 15. b. m. donosząc w artykule „Lwów, 14. października“ o radośnych manifestacyach w Obertynie i Kutach z powodu zamianowania Jego Excel. hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi, nie wymieniono przez omyłkę miasta *Kut* w odnośnym ustępie zaczynającym się od słów „Objawy radości całego kraju itd.“

„Wiener Zeitung“ zamieściła artykuł następujący:

„Artykułem 21. traktatu pokoju pod dniem 3go października 1866 r. z Włochami zawartego, przywrócony został do mocy swej traktat handlowy i nawigacyjny między Austryą a Sardynią w dniu 18. października 1851 r. zawarty, z zastosowaniem go do całego królestwa włoskiego.“

„Gdy traktatem tym Austryi ze strony Sardynii przyznane zostały korzyści takie, jak narodom najwięcej faworyzowanym, przeto do handlu austryackiego zastosowana będzie zaraz taryfa konwencyonalna, której pozycye pod wieloma względami niższe są od pozycyi taryfy ogólnej, nadto handel austryacki będzie miał udział we wszystkich korzyściach, jakie Włochy traktatami handlowemi Francyi, Belgii, Anglii, związkowi cłowemu itd. przyznały.“

„Stosunek tymczasowy handlowo-polityczny do Włoch, traktatem pokoju zawarowany jest tak korzystny, jak tylko być może w obecnych okolicznościach, i nikt twierdzić nie będzie, że do chwili zawarcia nowego traktatu handlowego i nawigacyjnego z Włochami korzystniejsze prowizoryum pozyskane być mogło, niż to, które przez przywrócenie traktatu z roku 1851 zyskane zostało.“

„Zamiana prowizoryum tego na definitywum, ułatwienie stosunków handlowych obu państw odpowiednio do natury ich produkcyi będzie przedmiotem traktatu handlowego, którego zawarcie w artykule 21. traktatu pokoju przewidziane zostało.“

„Żądanie, ażeby Włochy terytoryum weneckie przez czas niejaki w linię swą celną nie wciągnęły, lecz dla handlu austryackiego zupełnie otwartem zostawiły, żądanie to byłoby w każdym razie niedopuszczalne już dlatego, że i zwycięzca nie może ignorować zobowiązania Włoch względem innych mocarstw, według których to zobowiązań Włochy te same korzyści, jakie Austryi przyznały, i innym mocarstwom przyznaćby musiały.“

„Taka zaś pretensya nie miałaby żadnej prawnej podstawy, w każdym zaś razie nie byłaby handlowi austryackiemu większych przyniosła korzyści, niż te, które mu są wspólne z narodami najwięcej faworyzowanemi.“

W skutek odstąpienia Wenecyi korespondencye do wszystkich części terytoryum weneckiego podlegają tym samym przepisom taryfy pocztowej, co korespondencye do innych części Włoch. Ministeryum handlu zrobiło jednak przygotowania do zawarcia z Włochami nowej konwencyi pocztowej, gwoli ustanowienia miernego portoryum.

Berno, 18. października. *(Przyjazd Najjaśn. Pana.)* *Najjaśn. Pan* przybył dziś zrana o godzinie $10\frac{1}{4}$ w towarzystwie pierwszego jenerał-adjutanta hrabiego *Crenneville*, Namiestnika barona *Poche* i ministra stanu hr. *Belcredego* do Berna, i został przez liczne tłumy ludu z radością powitany. Burmistrz Dr. Giskra na czele reprezentacyi gminnej miał przemowę, w której rzekł między innemi:

„Po długich dniach posępnych zajaśniał dziś pełen nadziei promień słońca Miasto Berno raduje się pierwszą łaską cesarskich odwiedzin i uczuwa z tego powodu najgłębszą wdzięczność. Miasto Berno ustaliło i utwierdziło tylko jeszcze bardziej swój sposób myślenia śród dolegliwości nieprzyjaźnej okupacyi, i nie tyle swoją historyą ile raczej przemysłowością swoich mieszkańców rozszerzając sławę imienia austryackiego po za granicami Europy będzie ono odznaczać się prawdziwie austryackiemi uczuciami pomiędzy innemi miastami Austryi.“

Dr. Giskra zakończył okrzykiem na cześć Cesarza, który wszyscy obecni z radością powtórzyli.

Najjaśn. Pan raczył odpowiedzieć najmiłościwiej temi słowy:

„Potrzeba było dla Mojego serca, po dniach ciężkiej niedoli odwiedzić Moje Margrabstwo Morawii i wiernych mieszkańców tej pracowitej stolicy jako też całego kraju zapewnić o Mojem szczerem cesarskiem uznaniu, do jakiego nabyli zupełnego prawa wzorowem swem postępowaniem.“

„Siła materyalna została osłabiona, a nawet głęboko zachwiana nieszczęsnemi wypadkami. Ale siła moralna, ten szlachetniejszy nerw życia, pozostała nienaruszoną, owszem wyszła ona silniejszą z ciężkiej próby. Tam zaś, gdzie wierne, lojalne uczucie dla Cesarza i państwa śród największych dolegliwości i ofiar tak świetnie się stwierdza, gdzie najcięższe doświadczenie służy na to tylko, by okazać w całym blasku najszlachetniejszą część życia ludzkiego, — tam opierają się nadzieje lepszej przyszłości na silnym, niezachwianym gruncie, i z radością będę według obowiązku Mego monarszego poświęcać najszczerszą troskliwość ziszczeniu tych nadziei. Wstępując na terytoryum miasta muszę przedewszystkiem Tobie, panie burmistrzu i panom reprezentantom gminy wyrazić za doświadczoną Waszą wierność i przywiązanie Moje cesarskie podziękowanie. Powiedzcie Panowie Waszym spółobywatelom, że sercu Memu nie sprawia nic większej radości nad to, jeźli mogę nieść pomoc tam, gdzie ciężkie ofiary ostatnich dni sprowadziły sytuacyę, potrzebującą pomocy.“

Najjaśn. Pan udał się potem do gmachu Namiestnictwa, gdzie odbyła się recepcya wysokiego duchowieństwa, jeneralicyi, tajnych radzców i szambelanów, szefów władz, reprezentacyi gminnej i Wydziału krajowego.

Berno, 19 października. W ciągu dnia dzisiejszego Najj. Pan udzielał audyencye wielu deputacyom i pojedynczym osobom. Następnie Jego Ces. Mość zwiedzał krajowy zakład obłąkanych w Czeikowitz, fabrykę braci Strakosch, dom sierot w Obrowitz, fabrykę spółki Löw i Schmal tudzież instytut głuchoniemych. Później Najj. Pan udał się pieszo na przechadzkę i zwiedzał prace ku

rozszerzeniu miasta. O godz. 6. wieczorem był obiad dworski. Najj. Pan odjeżdża jutro na Wiszawę i Prośnice do Ołomuńca.

Peszt, 19. października. „Pesti Hirnök“ podaje w dodatku nadzwyczajnym wiadomość że Jego Eminencya kałdynał prymas Seitowsky umarł dziś.

Z Tryestu donoszą pod dniem 19. b. m., że cholera zupełnie tam już ustała.

Francya.

Paryż, 17. października. Wczoraj odbyło się ogólne zebranie ajentów wexlowych. Uchwalono rezolucyę, iż nie istnieje żadna solidarna odpowiedzialność za zobowiązanie się każdego ajenta wexlowego z osobna. W skutek tej rezolucyi izba syndyków podała się do dymisyi, co na giełdzie wielkie wrażenie sprawiło.

Dziennik „Patrie“ sprzedany został za półtora miliona franków spółce kapitalistów, między któremi znajduje się p. Fremy, dyrektor zakładu gruntowego (Credit foncier).

Niemcy.

Lipsk, 17. października. (*Wiadomości z Saxonii i Wirtembergu.*) Rada miejska większością 40 głosów przeciwko 13 oświadczyła się za przyspieszeniem zawarcia pokoju przy takiem przyłączeniu się do związku północno-niemieckiego, izby polityka saska w ostatnich wypadkach nigdy już powtórzyć się nie mogła. Ewentualnie rada miejska oświadczyła się za zwołaniem konstytucyjnej reprezentacyi ludu, na podstawie prawa wyborczego z r. 1848 wybranej, która zapytana być ma, czyli zwłoka w zawarciu pokoju pogodzić się da z interesem kraju.

Sztutgart, 18. października. „Staatsanzeiger“ donosi z Fridrichshafen pod dniem 16go b. m.: Król przyjmował dziś deputacyę izby deputowanych. Prezes izby odczytał adres, na który Król odpowiedział: Dziękuję Wam Panowie za szczere wyrażenie zdań waszych; słusznie zauważyliście, iż po zwaleniu stosunków historycznych Wirtenberg w pozycyi, jaką w Niemczech zajmować chce, iść musi za rozwojem nowego przekształcenia. Jeżeli po krwawej walce w Niemczech duch szczerego pojednania znów panować będzie, możemy mieć nadzieję, iż dla dobra cywilizacyi Europy, idea nasza narodowa przeprowadzić się da.

Życzenia Wasze względem urządzenia wewnętrznego kraju, będą przedmiotem sumiennego mego badania. Jak, Panowie, z ust ministra Mego już usłyszeliście, zrobiono już potrzebne przygotowania, mianowicie względem rewizyi konstytucyi.

Po skończonej audyencyi członkowie deputacyi powołani zostali do stołu królewskiego, przy którym i Królowa była obecna.

Meiningen, 17. października. Sejm przyzwolił jednomyślnie na przystąpienie do związku północno-niemieckiego, i wyraził życzenie, żeby państwom południowym ułatwione było przystąpienie do wspólnego związku.

Rosya.

Petersburg, 19. paźdz. (*Doniesienia telegraficzne.*) Sejm finlandzki został zwołany na dzień 22. stycznia do Helsingfors.

Ukazem cesarskim został zwiniętym najwyższy trybunał kryminalny, zwołany skutkiem procesu zamachowego, ponieważ zapadły już wyroki na wszystkich zawikłanych w tym procesie.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Sprzeniewierzenie i nadużycie w urzędzie. Dnia 17. b. m. stawał przed sądem Karol Bartel były urzędnik tutejszej c. k dyrekcyi poczt, rodem z Morawii, 43 lat liczący, obrz. rzkt. żonaty, ojciec 1 dziecka, obwiniony o sprzeniewierzenie i nadużycie w urzędzie. W grudniu 1859 umarł we Lwowie bez testamentu urzędnik pocztowy, zostawiwszy papiery publiczne, kosztowności i efekta, a jego krewni zamieszkali w Pradze, Wiedniu i Gracu mianowali Bartla jako jego przyjaciela swoim pełnomocnikiem. Zaraz po śmierci urzędnika w mowie będącego Bartel wziął do przechowania cały jego majątek i w obecności dwóch świadków spisał obligacye na 3 konsygnacyach, z których każden otrzymał po jednej. Ponieważ z winy Bartla sprawa przeciągała się niezmiernie długo, sukcesorowie nie odebrawszy na kilka listów odpowiedzi, odwołali plenipotencyę i żadali od Bartla za pośrednictwem jego przełożonego wyjaśnień względem papierów. Bartel nie mówiąc wcale co się stało z papierami, zobowiązał się aktem notaryalnym w lipcu 18?4 zwrócić sukcesorom wartość papierów i effektów w kwocie 539 złr. lub odesłać efekta w ciagu dni 14. Nie dotrzymał jednak słowa, przeto sukcesorowie zaskarzyli go, a sąd krajowy w Pradze przyznał im ich pretensye. Bartel powołany przed sąd karny, zeznał, że papiery zmarłego pomieszał ze swemi, później je zmienił i użył dla siebie. Wymówka ta nie potwierdziła się, owszem udowodnionem zostało przywłaszczenie sobie cudzej własności.

W ciągu śledztwa przeciw Bartlowi, zaległo w lwowskim sądzie krajowym mnóstwo procesów karnych z tego powodu, iż odnoszące się do nich korespondencye z zamiejscowemi sądami i urzędami pozostały bez odpowiedzi, te zaś na rekwizycyę sądu wyższego oświadczyły, że korespondencyi owych wcale nie odebrały. Na poczcie pokazało się, że listy odbierał oficyał Bartel; w kwietniu 186? zrobiono u niego rewizyę i znaleziono 466 pism urzedowych częścią zapieczętowanych, częścią rozpieczętowanych, tudzież podania prywatne do rozmaitych władz, z których stemple były widocznie pozdzierane. Bartel utrzymuje, że zabrał listy będąc pijanym, a później zatrzymał je z obawy aby się jego czyn nie wykrył. Skazany został na 6 miesięcy więzienia z postem (prok. prop. 15 mies. cięż. więz.; prezyd. radz. sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zast. nadprok. pan. p. Liedl, obrońca pan adw. kr. Dr. Hönigsmann.)

Zdrada główna i zaburzenie spokojności publicznej. Karol Widmann, literat, rodem z Złoczowa, zamieszkały we Lwowie, 45 lat liczący, obrz. rz. k., stanu wolnego, już raz skazany za zaburzenie spokojności publicznej i za zdradę główną lecz ułaskawiony, obecnie oskarżony o zdradę główną i zaburzenie spokojności publicznej przez podanie do druku pisma karygodnego, na rozprawie tajnej w dn. 20. b. m. uwolniony został na podstawie art. 10. traktatu pokoju miedzy Austryą a Prusami. Prokuratorya państwa proponowała 15 lat cięż. więzienia i założyła rekurs. (Prezyd. radca sądu kraj. p. Jorkasz, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski, obrońca p. adw. kraj. Dr. Rodakowski).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiedeń, 16. paźdz. (*Targ wiedeński na woły.*) Spęd bydła na wczorajszym targu wynosił 1955 wołów z Węgier, 1950 z Galicyi, a 191 z kraju. Z tych zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1803 sztuk, rzeźnicy z prowincyi 1021, osobno sprzedano 34 sztuk, a 1238 niesprzedanych sztuk popędzono dalej na prowincyę. Waga szacunkowa sztuki była 440 do 590 ℔. Płacono za sztukę 112 złr. 50 c. do 175 złr., za cetnar 21 do 26 złr. w. a.

Ostatnia poczta.

Ołomuniec, 20. października. Najjaśn. Pan opuścił o godzinie 7mej Berno, o godzinie 9tej przejeżdżał przez Wiszawę, a potem przez Prośnicę zabawiwszy krótko w obudwu miejscach. O godzinie 2giej z południa przybył Jego Ces. Mość tutaj, i został powitany na przystrojonym świetnie placu u bramy Teresy przez reprezentantów gminy z burmistrzem na czele. Burmistrz Dr. Schrötter miał przemowę, na którą Jego Ces. Mość raczył najmiłościwiej odpowiedzieć kilkoma słowy. Szereg powozów, przeciągający śród tłumów, objawiających radośne uniesienie, rozpoczynał burmistrz a za nim namiestnik baron Poche z radzcą namiestnictwa Winklerem; potem jechał Najjaśn. Pan z pierwszym jenerał-adjutantem hr. Crennevillem przy boku, hr. Belcredi z księciem Hohenlohe i t. d. Jego Mość Cesarz udał się ulicą Teresy i przez górny rynek do rezydencyi arcybiskupiej, gdzie nastąpi recepcya najznakomitszych osobistości.

Sztuttgard, 20. paźdz. Wczorajszy „Staatsanzeiger“ donosi urzędownie: Hrabia *Linden* został pensyonowany; baron *Spitzenberg* mianowany posłem w Berlinie, baron *Ow* posłem we Florencyi, baron *Thumb* posłem w Wiedniu, a baron *Soden* pełnomocnikiem w Karlsruhe.

Florencya, 19. paźdz. (Spóźniony telegram). „Italie“ pisze: Dziś nastąpi urzędowe odstąpienie całej Wenecyi Włochom.

Florencya, 19. paźdz. „Opinione“ donosi, że niebędą się odbywać żadne powszechne wybory do parlamentu. Wenecya po głosowaniu zamianuje swoich deputowanych. Sądzą, że parlament zbierze się z początkiem grudnia.

Wenecya, 19. paźdz. Jenerał Leboeuf oddał dziś zrana Wenecyę w ręce władzy municypalnej. O tym samym czasie odjechali Austryacy, żegnani przez tłumy ludu, do Tryestu. Potem wkroczyły wojska włoskie.

Paryż, 19. paźd. „Patrie pisze: Nasza wiadomość o wysłaniu noty względem sprawy rzymskiej jest fałszywą.

Tryest, 20. paźdz. „Triest. Ztg.“ donosi: Potrzebne odosobnienie Cesarzowej Charlotte było dotąd bardzo skuteczne. Przechadzki w parku wywierają wpływ zbawienny; ale melancholia trwa jeszcze.

Bukareszt, 20. paźdz. Odjazd Księcia do Stambulu został odroczony. Fregata turecka, przeznaczona do urzędowego przewiezienia nie nadeszła jeszcze do Warny.

Konstantynopol, 19. paźdz. Pomiędzy powstańcami panuje ciągła niezgoda. Składy prowiantu powstańców wpadły w ręce wojsk cesarskich.

Korfu, 17. października. Z Kandyi donoszą, że cała armia turecka dnia 14go b. m. rozpoczęła atak na prowincyę Apokoronos, ale rezultat nie jest jeszcze wiadomy. Powstańcy mieli w swej mocy całą wyspę z wyjątkiem twierdz morskich Kaney, Retimo i Buso. Ostatniej niedzieli otrzymali powstańcy w posiłkach 400 ludzi, 2000 beczułek prochu i bateryę dział fortecznych. Rozmaici oficerowie od artyleryi greckiej wylądowali na wyspie Kandyi.

Syra, 14. paźdz. Działa i amunicya odeszły ztąd z ochotnikami na wyspę Kandyę. Paropływ grecki przewiózł ten ładunek szczęśliwie do Sfokii i powrócił tu nieuszkodzony.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Drezno, 22. paźdz. Osobny dodatek dziennika „Dresd. Journal“ donosi urzędownie: Wczoraj nastąpiło w Berlinie zawarcie pokoju między Prusami i Saxonią.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): „**Flotte Burschen**“, operetka komiczna w 1 akcie; **Kinderlose Ehe**“, komedya w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	332.35	+ 1.4	81.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god po poł.	332.64	+ 5.0	62 1	połud.-zach. „	„
10.god. wiecz.	332 60	+ 3.5	70.7	„ „	„
	'''				
7. god. zrana	332 84	+ 0 8	77.2	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	332.80	+ 4.3	44.3	połud.-wsch. „	„
10.god. wiecz.	332. 6	+ 0 4	60.4	południowy „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. października.

Hotel George: PP. Hr. Borkowski Sew., z Ponikwy. — Hr. Michałowski Stan., z Bolestraszyc. — Hr. della Scalla Hier., z Liska.

Hotel Langa: Ulrich Wilh., c. k. porucznik, i Venus Maur., c. k. podpor., z Krakowa.

Hotel krakowski: Czermiński Ludw., z Nadycz.

Dnia 21. października.

Hotel George: PP. Uhrynowski Józef, z Mołdawy.

Hotel europejski: Ks. Gedroic Ged., i Wiśniewski Wiktor, z Strzelisk. — Szumlański Michał, z Krzywego.

Hotel Langa: Grohmann Franc., c. k. przeł. obw., z Stryja. — Hild Jul., c. k. porucznik, z Gorycyi. — Greiss Józef. c. k. podpor., z Tarnopola. — Vassilesco Jerzy, z Bukaresztu.

Hotel angielski: Pajączkowski Nar., c. k. przeł. obw., z Tarnowa. — Pluschk Ferd., c. k. przeł. obw., z Rzeszowa. — Karczewski Piotr, ces. ros. konzul, z Jass. — Barański Wład., z Moderówki. — Domaradzki Wład., z Stanimirza. — Michałowski Zyg, z Bukaczowic.

Hotel podolski: Smalawski Felix, z Uherzec.

Hotel pod Tygrysem: Zulauf Jul., c. k. przeł. pow., z Szczerca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. października.

PP. Hr. Koziebrodzki Just., c. k. pułkownik, do Chlebowa. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Jarczowic. — Gnoiński Alex., do Danilcza. — Pietrzycki Felix, do Czerniowiec. — Skwarczyński Winc., do Wierzchni. — Rylski Tad., do Wiednia.

Dnia 21. października.

PP. Abrahamsberg Wiktor, c. k. przeł. obw, do Kołomyi. — Amort Al., c. k. rotm., do Przemyśla. — Merz Adolf, c. k. porucznik, do Krakowa. — Br. Kapri Jędrzej, do Czerniowiec. — Br. Rajski Emil, do Kowalówki. — Boniecki Kaz., do Rawy. — Bogdanowicz Mar., do Czachrowa. — Czajkowski Jan, do Bóbrki. — Lekczyński Zes., do Czertesza — Pierzchała Ign, do Uszkowic. — Rozwadowski Kaz., do Ruzdwian. — Rozłucki Konst., do Czarnokoniec. — Ustrzycki Wal., do Zamiechowa. — Gubatta Rud., c. k. przeł. pow, do Rawy. — Dr. Karol Seelig, c. k. przeł. obw., do Doliny.

Dnia 20. paźdz. wyciągnieto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujace pięć liczb:

84. 32. 13. 14. 46.

Nastepne ciągnienia przypadną w dniu 3. i 17. listopada 1866.

Kurs Lwowski.

Dnia 20. października.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	99	6	06
Dukat cesarski	„ „	6	04	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	42	10	62
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	92	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	64	1	67
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	70	—	70	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	49	74	26
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	58	67	42
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	50	67	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	209	—	212	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		176	33	179	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20 października.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	61	45
5% pożyczka narodowa	67	50
Losy z 1860 roku	79	40
Akcye banku wiedeńskiego	718	—
„ „ kredytowego	150	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	60
Srebro	127	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	09

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	53.70	53 90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.90	67.10
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.60	66 80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74 25	74.75
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59.20	59.30
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	62.10	62.30
dtto. po 4½%	50 75	51.—
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	33.50	33.75
dtto. „ 2½%	28.—	32.—
dtto. 1%	11.20	11.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149 50	150.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146.—	147.—
Przez. do wyl. z r. 1854	73 —	73.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	79 10	79 30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.25	86.75
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr.	70 20	70.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ 4½%	50.—	50.50
„ 4%	45.—	45.50
„ 3½%	39 50	4?.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granica „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	77.50	78.—
Wyż. Austryi	82 —	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77. 0	78.—
Morawii	76.—	77.—
Szlaska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Wegier	67.—	68.—
Ban. Tem.	66.50	67.—
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	65.—	67.50
Siedmiogrodu	62.—	63.—
Bukowiny	63 50	64 50
Z klauzula wylos. w r. 1867	65.50	66.—
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	90.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	717.—	719.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	149.20	140.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłata 30%	77.75	78.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1625.—	1630.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	190.10	190 30
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł.	208.—	208.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	126.75	127 25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.—	210 50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	176.—	177.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.—	154.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.—	110.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	461.—	463.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	180.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	415.—	430.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	93 75	94.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.25	89 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	82.—	82.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.—	126.
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.75	114 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.—	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.75	95.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m k.	9?.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	122.50	123.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	19.50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	109.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	109 25	100.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.75	97.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	129.40	130.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 106 fr.	51.50	51.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.13½	6.14½
detto. pełnej wagi	6.13½	6.14½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.34	10.35
Rosyjski imperyał	10.60	10.65
Talar zwiazkowy	1.93	1.93½
Srebro	128 50	129.—

Kurs korony w c. k. kasach 17 zł. 48⁵⁄₁₀ c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.